WTOREK

Dzisiaj zapraszamy was do wysłuchania opowiadania Agaty Widzowskiej pt.   
„ Gipsowe pisanki”. Zachęcamy rodziców do przeczytania dzieciom opowiadania i do zadania pytań na jego temat ( pytania umieszczone pod tekstem opowiadania).

*Zbliżały się święta wielkanocne. Rodzina Ady i Olka zwykle spędzała je razem z babcią i dziadkiem.* *Niestety, tydzień wcześniej dziadek zagapił się na przelatującego bociana i złamał prawą rękę.*

– *Ojej! Biedny dziadek. Nie będzie mógł malować z nami pisanek – stwierdziła smutno Ada.*

– *Nie martwcie się, wymyślimy dziadkowi jakieś zajęcie – odpowiedziała babcia, biegnąc* *po ścierkę, bo dziadek rozlał herbatę. Posługiwanie się lewą ręką nie wychodziło mu najlepiej.* *Wszyscy zgodzili się, by spędzić Wielkanoc w domu babci i dziadka, a potem wspólnie ustalili* *plan przygotowań do świąt. Ada i Olek mieli zrobić pisanki.* *Mama miała czuwać nad całością i robić kilka rzeczy naraz, bo była wspaniałym organizatorem.* *Tata miał wspomóc mamę w zakupach, sprzątaniu i przygotowaniu potraw. Jego specjalnością* *były pieczeń, sałatka jarzynowa i sernik. Tata był też specjalistą od mycia okien i robił to* *szybko i sprawnie, pogwizdując przy tym jak skowronek.* *Zadaniem babci były dekoracje i przygotowanie świeżych kwiatów.* *Dziadek… Dziadek miał za zadanie leżeć i odpoczywać, bo „musi się oszczędzać”. Tak* *stwierdziła babcia.* *Wszyscy zabrali się do pracy. Dzieci z pomocą mamy ugotowały jajka na dwa sposoby:* *część w łupinach cebuli, część w wywarze z buraków. Cebulowe jaja miały kolor brązowy, a buraczane*

– *różowy.*

– *Takie pisanki nazywają się kraszanki – wyjaśniła mama. – Możemy pokolorować je we* *wzorki cienkim białym pisakiem lub wydrapać na nich wzorki.*

– *Wtedy będą drapanki – dodała babcia.*

– *A czy wiecie, jak zabarwić jajka na kolory żółty, zielony lub czarny? – zapytał dziadek.*

– *Pomalować farbami plakatowymi – odpowiedział Olek.*

– *A gdybyście nie mieli farb?*

– *Hm, to nie wiemy…*

– *Kolor zielony uzyskamy z liści pokrzywy, a czarny z owoców czarnego bzu lub łupin orzecha* *włoskiego. Aha! Żółty – z suszonych kwiatów jaskrów polnych. Wystarczy dorzucić je do* *wody i ugotować w niej jajka.* *Babcia mrugnęła do wnuków i po chwili przyniosła im kwiaty narcyzów. Miała też przygotowaną, samodzielnie wyhodowaną rzeżuchę. Zrobiła z niej piękne dekoracje. Wyglądały jak* *małe łączki, a na nich siedziały żółte kurczaczki zrobione z papieru.* *Z ogrodowej szklarni babcia przyniosła pachnące hiacynty w doniczkach i pęki białych tulipanów.* *Przygotowała też biały obrus. W wazonach stały kosmate bazie, nazywane przez Adę* „*szarymi kotkami”.* *Kiedy okna lśniły już czystością, tata zabrał się do pieczenia sernika.*

– *A czy wiecie, że można upiec sernik z dodatkiem ziemniaków? – zapytał dziadek.*

– *Coś ty, dziadku! Przecież sernik robi się z sera, masła i jajek – zauważyła Ada.*

– *A nieprawda! Moja mama piekła pyszny sernik z dodatkiem kilku ugotowanych ziemniaków.*

*Oczywiście twarogu było dwa razy więcej, ale te ziemniaki nadawały sernikowi puszystości.* *Wszystkie sąsiadki przychodziły do mamy po przepis.*

– *Oj, to muszę ci taki upiec, kochanie – powiedziała babcia.*

– *Sam ci upiekę taki sernik, ale bez gipsu – odparł dziadek.*

– *Sernik z gipsem byłby za twardy – roześmiał się tata. – Ale skoro zachwalasz ten przepis,* *to zaraz dodam do sernika jednego ziemniaka, bo akurat mam za dużo do sałatki.*

*Tymczasem mama ugotowała smakowity żurek i zrobiła ciasto na piaskową babę wielkanocną.* *Ada i Olek nie mogli się doczekać, kiedy pójdą poświęcić pokarmy. Z pomocą mamy* *pięknie przystroili koszyczek, w którym na białej serwetce leżały chleb, jaja, biała kiełbasa, ciasto* *oraz sól i pieprz. Całość ozdobili zielonymi gałązkami bukszpanu. W pierwszy dzień świąt* *cała rodzina usiądzie przy świątecznym stole i podzieli się jajkiem, symbolem życia.*

– *Jutro poszukamy jajek schowanych w ogrodzie – przypomniała sobie Ada. – Zajączek* *zawsze przynosi dla nas czekoladowe jajka.*

– *To nie zajączek, tylko mama – odparł Olek, który nie wierzył w opowieści o zajączku przynoszącym* *prezenty. – To tylko zabawa.*

– *A czy wiecie, jak bawiono się dawniej na Wielkanoc? – ożywił się dziadek. – Ulubioną zabawąbyło uderzanie o siebie dwoma jajkami, a zwyciężał ten, którego jajko nie zostało rozbite.*

– *Ojej! To dopiero była jajecznica! – zachichotała Ada.*

– *Dawniej chodzono po wsi z kogutem, który był symbolem urodzaju. Później prawdziwe*

*ptaki zastąpiły kogutki gliniane lub drewniane.*

– *A śmigus-dyngus też był? – zapytał Olek.*

– *Był, ale nie mówiono dyngus, tylko wykup. Chłopcy chodzili po wsi i w zamian za śpiew*

*domagali się zapłaty, czyli wykupu w postaci pisanek, słodyczy albo pieniędzy.*

– *Dziadku, jak ty dużo wiesz – zachwycił się Olek.*

– *Dziadek nam pomaga we wszystkim! – dodała Ada. – A przecież ma złamaną rękę.*

– *Może w nagrodę namalujemy dziadkowi pisanki na gipsie? – zaproponował Olek.*

*I tak też zrobili. Gips dziadka wyglądał naprawdę świątecznie.*

– *Kochani – powiedział zadowolony dziadek. – Mam do was wielką prośbę. Sernik się piecze,* *babka piaskowa rośnie, a jajka są pokolorowane. Usiądźmy w ogrodzie, popatrzmy w niebo* *i pomyślmy o tym, co jest najważniejsze.*

– *O czym, dziadku?*

*- Jak to o czym? O życiu i o miłości – odpowiedział dziadek i podrapał się lewą ręką.*

Rozmowa na temat opowiadania.

− *Gdzie rodzina Olka i Ady spędziła Wielkanoc?*

−*Co się stało dziadkowi? Dlaczego?*

−*Jakie zadania mieli do wykonania podczas przygotowa*ń *do świąt Olek i Ada, rodzice i dziadkowie?*

− *Czym babcia ozdobiła stół?*

−*Jakie rady dawał dziadek?*

−*Czy tata i mama wywiązali się z zadań?*

−*Co według dziadka jest najważniejsze?*

Kolejne zadanie na dzisiaj to rozwiązanie zagadek wielkanocnych.

Świecimy je na tydzień przed Wielkanocą.

Są barwne, kolorowe zrobione

z gałązek wierzby, bazi

lub sztucznych kwiatów.(palma wielkanocna)

Żółciutkie kuleczki za kurką się toczą.

Kryją się pod skrzydła, gdy wroga zobaczą (kurczątka)

Ma mięciutką wełnę i złociste różki,

a w Wielkanoc siedzi na łące z rzeżuszki. (baranek)

Na wierzchu skorupka, w środku żółto-białe,

można z nich zrobić pisanki wspaniałe. (jajka)

Wiklinowy i pleciony na święconkę

przeznaczony. (koszyk)

Na koniec zachęcamy do wykonania kart pracy książka „Nowe przygody Olka i Ady” str. 72 – 73.